

N o n o m n i s m o r i a r Ryszardzie Lasecki.

Kochani ! Czasami nie jest łatwo mówić. Wyrażam swoje i w imieniu kolegów z pracy nasz żal i współczucie Rodzinie – córce Elżbiecie – jej mężowi – wnuczce i wszystkim dziś zebranych przyjaciółom zmarłego Ryszarda. *Ryszard odszedł w wieku 89 lat po zaszczytnej dla każdego z nas służbie dla Polski. To on wraz z innymi tworzył swoimi czynami przyszłość dziś pięknego Świnoujścia „naszej Małej Ojczyzny”. Przez całe swoje dorosłe życie służył także swojej rodzinie. Ale czy tylko rodzinie ? * Los – przypadek tak chciał, że nasze życie w wielu sprawach było podobne. I on i ja na zapotrzebowanie trafiamy do wojska – on 10 lat wcześniej. Dlatego ja po szkole oficerskiej w 1962 roku rozpoczynając swoje dorosłe życie w tym mieście poznaję Ryszarda, jego żonę Teresę i małą blond - włosą Elżbietkę. Ryszard do 1976 roku jest moim szefem. Ryszard był dobrym przełożonym ale i dobrym życzliwym człowiekiem. Potrafił nie tylko słuchać ale i życzliwie doradzać. Żona Teresa przez wiele lat pracowała z moją żoną Józefą w PHZ ”Baltona” w terminalu promowym do Skandynawii.* To także dzięki niemu ukończyłem studia prawnicze w UAM w Poznaniu i studia doktoranckie. To dzięki niemu ukończyłem kurs języka niemieckiego i szwedzkiego. To dzięki niemu około 300 razy byłem w Szwecji. To dzięki niemu...* Był człowiekiem pełnym optymizmu i radości z życia – duszą każdego towarzystwa. *Tak się złożyło, że w 1976 roku wyjeżdżam do pracy w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych i Uniwersytecie Wrocławskim. Tak się złożyło, że Ryszard z rodziną po przejściu na emeryturę opuszcza Świnoujście i zamieszkuje w Długołęce pod Wrocławiem. Tu również podtrzymujemy kontakty. * Tak się złożyło, że i ja i Ryszard powracamy do naszego miasta – z zupełnie różnych powodów ?* Dzisiaj Ryszard żegna się z nami. Jest nas kolegów z pracy już niewielu. Tam Ryszardzie czekają na Ciebie przyjaciele z pracy: Stachu Głowacki, Janusz Rostrygin, Janusz Araś, Adam Błaszko, Staszek Gajewski, obaj Nowakowie, Marian Tota, Leon Borczyk , Tadeusz Tubacki, Olek Świergoń, Rychwiński, Kaczanowski, Gąsior Stefan, Gawriolek, Chróst Stefan, Kabulak Henryk, obaj Wysoccy. *Tam nie będziesz sam. Tam są Twoi przyjaciele. Tam się spotkamy – zadbaj tam o nas Ryszardzie. Ja już wiem co powie Stachu Głowacki na Twoje powitanie. Nas również czeka ta sama droga końca życia. Tam się spotkamy – zadbaj tam o nas. * Tu na ziemi pozostawiasz wiele śladów swojej bytności – tu pozostajesz w ludzkiej pamięci – **n o n o m n i s m o r i a r**.

